

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 października 2019 roku

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W okresie od 16 września 2010 r. do dnia 30 listopada 2012 r. A. J. (1) był pracownikiem firmy (...) na stanowisku cieśli. Jego wynagrodzenie było wypłacane comiesięcznie gotówką. A. J. (2) ma dwoje dzieci, na których rzecz zostały zasądzone alimenty w wysokości po 250 zł. W związku z trudnościami w regulowaniu alimentów i powstaniu zaległości w tym zakresie, Komornik Sądowy przy S. G. w dniu 2 listopada 2010 r. wydał decyzję o zajęciu wynagrodzenia za pracę A. J. (2) w maksymalnej wysokości 60% wynagrodzenia za pracę, co stanowiło kwotę 594 zł. J. S., jako pracodawca, został powiadomiony o ww. decyzji w dniu 9 listopada 2010 r.

Pracodawca dłużnika alimentacyjnego dokonał potrąceń z wynagrodzenia A. J. (2) w kwocie 600 zł miesięcznie od stycznia 2011 r. do listopada 2012 r. zapewniając pracownika, iż należności są regulowane. Jednakże J. S. dokonał wpłat do komornika tylko w styczniu 2011r. -594 zł, lutym 2011r. -594 zł, marcu 2011r. -594 zł, kwietniu 2011r.- 594 zł, czerwcu 2011 r. -594 zł, sierpniu 2011r. -596zł, wrześniu 2011r. -594zł, październiku 2011r. -594zł, listopadzie 2011r. -594zł, grudniu 2011r. -596zł, marcu 2012 r. -596zł, maju 2012r. -1192zł. Następnie dokonał jednej wpłaty w styczniu 2013 r.- 596zł.

W dniu 18 stycznia 2013 r. A. J. (2) stawił się u komornika i oświadczył, iż pracodawca J. S. potrącał wynagrodzenie o wymaganą kwotę, jednak nie przekazywał kwot na rzecz spłaty funduszu alimentacyjnego. W piśmie z dnia 15 stycznia 2013 r. kierowanym do Komornika oskarżony podał, iż nieprzekazane wierzytelności będą w najbliższym czasie uregulowane.

Pomimo zobowiązania się do uregulowania należności, J. S. nie dokonał wpłat tłumacząc się problemami finansowymi. Pomimo dokonania potrąceń z wynagrodzenia, wpłaty na rzecz spłaty funduszu alimentacyjnego nie zostały dokonane za miesiące: maj 2011 r., lipiec 2011 r., styczeń 2012 r., luty 2012 r., czerwiec 2012 r., lipiec 2012 r., sierpień 2012 r., wrzesień 2012 r., październik 2012 r., listopad 2012 r.

**Oskarżony J. S.** ma 63 lata. Jest żonaty, nie ma nikogo na utrzymaniu. Jest bezrobotny od 2014 r. – finansowo pomagają mu dzieci. Posiada zobowiązania finansowe w Urzędzie Skarbowym i Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych po zamkniętej już działalności gospodarczej. Nie był uprzednio karany (karta karna (k. 109)).

### ***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:***

zesań A. J. (2) (k. 12); zesań R. S. (k. 58v); wyjaśnień J. S. (k. 70, 114); wyroków (k. 29, 30); karty rozliczeniowej (k. 31-32); wezwania (k. 36, 38); zaświadczenie k. 3, k. 4 kopia pisma, k. 5 kopia świadectwa pracy; kopia dokumentów z egzekucji komorniczej k. 28-39, k. 111-112, k. 122 kopie orzeczeń, k.119-120 płyta CD –informacja bankowa,

W postępowaniu przygotowawczym (k. 70) oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na rozprawie w dniu 10 września 2019 r. J. S. przyznał się do zarzucanego mu czynu, ale nie w całym okresie wskazanym w akcie oskarżenia. Podał, iż nie przykazywał pieniędzy do Komornika przez pół roku, tj. od czerwca do listopada 2012 r. Oskarżony wyjaśnił, iż należności przelewał z konta firmowego, które miał w Banku (...). Podał, że wszystkie należności poza wskazanymi sześcioma miesiącami były regulowane. Oświadczył, że czuje się winny i wniósł o warunkowe umorzenie postępowania. Wyjaśnił, że nie chciał zabrać tych pieniędzy dla siebie, ale wynikało to z sytuacji finansowej jego firmy. W tym okresie brakowało mu pieniędzy żeby zrobić opłaty. Płacił ludziom co mógł, ale sytuacja tylko się pogarszała, więc zrezygnował z prowadzenia firmy. Oskarżony starał się o ogłoszenie upadłości. Liczył, że kiedyś zapłaci, jednak nie informował komornika problemach z płynnością finansową. Działalność gospodarczą zakończył w 2013 lub 2014 r. Chwili składania wyjaśnień oskarżony nie uregulował

należności, gdyż nie posiada na to środków. Przyznał się do 6 miesięcy braku wpłat. Podał, iż posiada nakazy zapłaty zaległych faktur na rzecz jego, ale te firmy są niewypłacalne. Do akt złożył odpis postanowienia z dnia 27 grudnia 2017 r. Zadeklarował, iż w przypadku pozyskania środków niezwłocznie spłaci należność.

### **Sąd zważył co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Sąd za wiarygodne uznał wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał się on do popełnienia zarzuczonego mu czynu oraz potwierdził fakt niedokonywania wpłat do których był zobowiązany pomimo comiesięcznego potrącania kwoty ok. 600 zł z wynagrodzenia A. J. (2). Wyjaśnienia oskarżonego w powyższym zakresie znajdują potwierdzenie w całości pozostałych dowodów, w tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić im wiary.

Jednocześnie Sąd odmówił wiary twierdzeniu oskarżonego, iż nie przekazywał potrąconej kwoty w okresie pół roku – od czerwca do listopada 2012 r. Z zeznań A. J. (2) (k. 12) i zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji postępowania egzekucyjnego wynika, że oskarżony nie dokonał wpłat w miesiącach: maj 2011 r., lipiec 2011 r., styczeń 2012 r., luty 2012 r., czerwiec 2012 r., lipiec 2012 r., sierpień 2012 r., wrzesień 2012 r., październik 2012 r., listopad 2012 r. Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim Sąd odmówił im wiary, Sąd uznał za linię obrony mającą na celu minimalizacji odpowiedzialności karnej.

W pozostałym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne. Oskarżony uwiarygodnił swoje wyjaśnienia o problemach finansowych poprzez złożenie odpowiedniej dokumentacji (k. 111-112).

Sąd obdarzył wiarą w całości zeznania A. J. (2) (k. 12), a także R. S. (k. 58v). Kontakt R. S. z oskarżonym miał charakter przypadkowy, wynikający z wykonywania obowiązków komorniczych wobec A. J. (2). Natomiast świadek A. J. (2) to były pracownik oskarżonego, który nie wszczynał innych postępowań wobec swojego pracodawcy. Brak jest podstaw do uznania, że między świadkiem a oskarżonym istniał jakikolwiek konflikt. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że świadkowie ci nie mieliby żadnego interesu w tym, by złożyć zeznania niezgodne z prawdą. Ich wypowiedzi korespondują z dowodami z dokumentów, przed wszystkim w formie informacji o stanie egzekucji toczącej się przeciwko A. J. (2). W konsekwencji Sąd uznał całość zeznań tych za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do poczynienia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Nie budziły wątpliwości Sądu także pozostałe dowody i dokumenty, zgromadzone w aktach sprawy oraz ujawnione w toku rozprawy, albowiem sporządzone zostały stosownie do regulacji określających ich formę i treść, przez osoby do tego uprawnione, stanowiąc tym samym wierne odzwierciedlenie okoliczności w nich opisanych; w efekcie Sąd nie znalazł podstaw, by dokumentom powyższym odmówić wiary.

**J. S.** został oskarżony o to, że w okresie od 10 maja 2011 roku do 30 listopada 2012 roku w W. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 5940 zł, w ten sposób, że będąc właścicielem firmy (...) zatrudnił A. J. (2) i zgodnie z postanowieniem komorniczym nr KMP 12/01 dokonywał potrącania z jego wypłaty 60 procent maksymalnej kwoty wynagrodzenia określonej w Kodeksie pracy, co stanowiło kwotę 594 zł. w stosunku miesięcznym, jednakże tej kwoty w miesiącach maj 2011 r., lipiec 2011 r., styczeń 2012 r., luty 2012 r., czerwiec 2012 r., lipiec 2012 r., sierpień 2012 r., wrzesień 2012 r., październik 2012 r., listopada 2012 r. nie przekazał na rzecz spłaty funduszu alimentacyjnego, czym działał na szkodę A. J. (2), tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Do znamion przestępstwa stypizowanego w art. 284 § 1 k.k. należy przywłaszczenie cudzej rzeczy. Szczególnym przedmiotem ochrony jest zatem własność rzeczy, a czynność wykonawcza w postaci przywłaszczenia rzeczy polega na postąpieniu z rzeczą tak jak właściciel. Od kradzieży przywłaszczenie różni się brakiem elementem zaboru - w przypadku przestępstwa kradzieży sprawca zabiera z posiadania innej osoby cudze mienie w celu przywłaszczenia,

natomiast sprawca przestępstwa określonego w art. 284 k.k. przywłaszcza sobie cudze mienie, które znajduje się już w jego, legalnym a nie bezprawnym, posiadaniu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 lutego 2013r. II AKa 49/13, LEX nr 1294864). Przywłaszczona rzecz znajduje się we władaniu sprawcy, a przez sam fakt przywłaszczenia nie następuje żadna fizyczna zmiana w sytuacji rzeczy (vide M. Mozgawa (red.) M. Budyń – Kulik, P. Kozłowska – Kalisz, M. Kulik, Kodeks karny. Komentarz, LEX 2013).

Strona podmiotowa ww. przestępstwa zasadza się na umyślności, a ściślej na zamiarze bezpośrednim. Nie wystarczy tu samo rozporządzenie cudzym mieniem, konieczne jest, aby sprawca chciał je zatrzymać bez prawnego tytułu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1978r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64; Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 400). Stąd należy przyjąć, że przywłaszczenie jest przestępstwem kierunkowym (vide Marek A., Komentarz, s. 606; Michalski B. (w:) Wąsek II, s. 916). Tym samym dla przypisania czynu z art. 284 § 1 k.k. niezbędne jest ustalenie, że sprawca tego czynu musi działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie "cudzej" rzeczy (mienia) - z zamiarem trwałego włączenia przedmiotu przestępstwa do swojego majątku, a nie zatem tylko z zamiarem bezprawnego władania rzeczą. Nie wystarczy przy tym, by godził się na możliwość przywłaszczenia - musi on bowiem tego chcieć i musi to być jego celem, jest to bowiem przestępstwo umyślne, którego stroną podmiotową charakteryzuje szczególny zamiar bezpośredni kierunkowy określany jako animus rem sibi habendi - definitywnego uczynienia cudzej rzeczy jako własnej i musi on być bezsprzeczny (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dn. 06.06.2018r. o sygn. II AKa 76/2018, LEX nr 2528154). Przez przywłaszczenie rozumie się rozporządzenie jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą lub cudzym prawem majątkowym, z wykluczeniem osoby uprawnionej. Istotą przywłaszczenia jest zatem zewnętrzne zachowanie się sprawcy - określane powszechnie jako rozporządzenie rzeczą ruchomą przez włączenie jej do swojego majątku albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dn. 12.02.2018r. o sygn. II AKa 317/17, LEX nr 2460058). O zamiarze przywłaszczenia może świadczyć zarówno odmowa zwrotu cudzej rzeczy, jak i zaprzeczenie jej posiadania, sprzedaż, czy też darowanie innej osobie, w których to zachowaniach przejawia się zamiar zatrzymania rzeczy na własność (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku o sygn. II AKa 393/17, LEX nr 2504706).

W tym miejscu należy podkreślić, iż zgodnie z art. 115 § 9 k.k., że rzeczą ruchomą lub przedmiotem jest także polski albo obcy pieniądź lub inny środek płatniczy, środek pieniężny zapisany na rachunku oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach, albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce.

W realiach niniejszej sprawy Sąd stanął na stanowisku, że oskarżony J. S. działaniem swoim zrealizował znamiona czynu określonego w art. 284 § 1 k.k. Sąd miał bowiem na uwadze, że oskarżony dokonywał potrąceń z wynagrodzenia A. J. (2) w wysokości 60%, jednak w wymienionych w akcie oskarżenia miesiącach nie przekazywał potrąconych kwot na rzecz spłaty funduszu alimentacyjnego, dokonując przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 5940 zł. Do dnia wydania wyroku oskarżony nie spłacił zadłużenia. Oskarżony nie dokonywał wpłat mimo wezwań komornika o przekazywanie potrąceń (k. 36, 38). Co więcej, po pierwszym wezwaniu oskarżony wyjaśnił, iż należności będą uregulowane w najbliższym czasie, co się jednak nie wydarzyło. W konsekwencji Sąd uznał za udowodnione, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 5940 zł. J. S. pobierał pieniądze z pensji pracownika A. J. (2), jednak nie przekazywał ich zgodnie z obowiązkiem. Oskarżony jako osoba z doświadczeniem w zakresie działalności gospodarczej miał przy tym, w ocenie Sądu, pełną świadomość jakie konsekwencje wiążą się z przywłaszczeniem pieniędzy jak również jakie konsekwencje prawne spowoduje to dla A. J. (2), na którego szkodę działał. Pomimo tego, nie tylko nie uiścił należności względem organu egzekucyjnego ale i nie poinformował ani dłużnika alimentacyjnego ani komornika o problemach jakie w tej materii powstały.

Nadto, Sąd ma na uwadze, iż w okresie, w którym oskarżony powołuje się na trudną sytuację finansową, dokonywał zakupów dóbr luksusowych, tj. biżuterii (płyta CD, k. 120). Nie można więc uznać, aby oskarżony nie miał żadnych możliwości, aby w okresie objętym zarzutem spłacił chociażby część należności jakie swoim zaniechaniem spowodował. Sąd wziął tę okoliczność pod uwagę oceniając, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd miał na uwadze dyrektywy ujęte w art. 53 kk.

Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego za średni - oskarżony działaniem swym zaatakował dobro prawne, jakim jest własność rzeczy ruchomej, w tym wypadku własność pieniędzy, należących do A. J. (2) czyli dobro, stojące w hierarchii dóbr, chronionych prawem, zaraz za życiem i zdrowiem, zaś motywacja oskarżonego sprowadzała się wyłącznie do osiągnięcia korzyści majątkowej, to zaś kosztem byłego pracownika, który już wcześniej miał problemy z regulowaniem zobowiązań alimentacyjnych. Działanie oskarżonego przyczyniło się do pogłębienia tych problemów, a tym samym pogorszenia sytuacji materialnej A. J. (2), który musiał spłacać nieuregulowaną przez pracodawcę należność.

Sąd uznał za średni także stopień winy oskarżonego. Sąd ma na uwadze, że oskarżony jako osoba dorosła, w pełni poczytalna, prowadząca działalność gospodarczą miał obowiązek i możliwość zachowania się zgodnie z prawem. Sąd nie stwierdził wystąpienia w niniejszej sprawie jakichkolwiek okoliczności wyłączających bezprawność albo winę. Oskarżony miał przy tym możliwość na każdym etapie swego działania od zamiaru popełnienia przestępstwa odstąpić, czego jednak nie uczynił.

Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał niekaralność oskarżonego oraz wpłatę na rzecz komornika jednej zaległej należności w styczniu 2013r. W kategorii okoliczności obciążającej należało rozpatrywać brak zadośćuczynienia wyrządzonej przez J. S. szkodzie do dnia dzisiejszego tj. przez okres 7 lat od popełnienia czynu oraz niepodjęcie żadnych działań zmierzających do takiego zamknięcia sprawy.

Mając na uwadze średni stopień społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego, jak również okoliczności odnoszące się do jego sytuacji materialnej i życiowej Sąd doszedł do przekonania, że właściwą reakcją karną będzie kara 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Zdaniem Sądu ukształtowana w powyższy sposób kara pozostaje adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, nie przekraczając żadnego z nich, a nadto, że odpowiada ona dyrektywom stawianym jej wymiarowi, pozostając karą sprawiedliwą i zgodną ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, nie będąc karą ani rażąco łagodną, ani też rażąco niewspółmiernie surową.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz A. J. (2) kwoty 5.346 zł. Wysokość kwoty objętej środkiem kompensacyjnym stanowi równowartość pozostałej do uiszczenia należności po uwzględnieniu wszystkich wpłat jakich dokonał J. S..

Mając na względzie sytuację finansową oskarżonego i orzeczenie środka kompensacyjnego, Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.